



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

7 lutego 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Jacek Grela (przewodniczący)

SSN Maciej Kowalski (sprawozdawca)

SSN Marcin Łochowski

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 7 lutego 2024 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej D. W., A. K. i M. K.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie

z 14 czerwca 2021 r., I ACa 980/20,

w sprawie z powództwa D. W., Z. S., T. W., A. K., S. G., M. K. i M. K.

przeciwko Miastu N.

z udziałem interwenienta ubocznego Skarbu Państwa - Ministra Edukacji

Narodowej

o zapłatę,

1. oddala skargę kasacyjną;

2. zasądza od A. W. i M. K. na rzecz Miasta N. po 5400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego - z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za czas po upływie tygodnia od dnia doręczenia wyroku A. W. i M. K. do dnia zapłaty oraz od A. K. na rzecz Miasta N. 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego

-

z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za czas po upływie tygodnia od dnia doręczenia wyroku A. K. do dnia zapłaty;

3. oddala wniosek interwenienta ubocznego o zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

(a.z.)

Sąd Apelacyjny w Krakowie wyrokiem z 14 czerwca 2021 r. oddalił apelacje obu stron od wyroku Sądu Okręgowego w Nowym Sączu z 10 sierpnia 2020 r. zasądającego od pozwanego Miasta N. na rzecz m.in. powódki D. W. 411 856,45 zł, powódki A. K. 118 604,23 zł i powoda M. K. 461 137,06 zł z bliżej określonymi odsetkami oraz oddalającego powództwo w pozostałej części.

Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy. Z ustaleń tych wynikało, że powodowie prowadzili na terenie N. w latach 2011-2013 niepubliczne przedszkola. Miasto N. stosownie do art. 90 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (dalej: „u.s.o.”) wypłacało im corocznie dotację. Zasady jej przyznawania w okresie objętym pozwem regulowała uchwała Rady Miasta N. z 30 marca 2010 r., następnie zmieniona uchwałami: z 10 września 2013 r., z 29 października 2013 r. i z 26 listopada 2013 r. We wszystkich tych uchwałach stawkę dotacji przysługującej

na jednego ucznia przyjęto na minimalnym poziomie określonym w art. 90 ust. 2b u.s.o. to jest 75% (a w ostatnich miesiącach objętych pozwem – 80%) ustalonych w budżecie wydatków bieżących ponoszonych w przedszkolach publicznych prowadzonych przez miasto w przeliczeniu na jednego ucznia, a na ucznia niepełnosprawnego – 100%. Ustalając wysokość dotacji wpłacanej powodom w latach 2011-2013 miasto N. nie brało pod uwagę wydatków trzech przedszkoli: Miejskiego Przedszkola Integracyjnego, Przedszkola nr [...] z oddziałem integracyjnym i oddziałami z programem innowacyjnej pedagogiki, Przedszkola specjalnego a także wydatków ponoszonych na przedszkola publiczne przez Urząd Miasta na zakup usług remontowych, oraz opłat i składek różnych.

W 2013 r. w Urzędzie Miasta N. została przeprowadzona kontrola Najwyższej Izby Kontroli w zakresie prawidłowości finansowania przez gminę przedszkoli publicznych i niepublicznych. NIK negatywnie oceniła sposób obliczania dotacji dla przedszkoli niepublicznych, m.in. z uwagi na pominięcie wydatków dwóch z ośmiu przedszkoli publicznych (dziewiątym przedszkolem publicznym było przedszkole specjalne) oraz wydatków ponoszonych na przedszkola publiczne przez Urząd Miasta.

Odnosząc się do sposobu wyliczenia dotacji, Sąd Apelacyjny zaakceptował stanowisko Sądu Okręgowego, że podstawą do ustalenia wysokości należnej powodom dotacji dla przedszkola niepublicznego są wydatki, jakie zostały ustalone w budżecie gminy jako wydatki bieżące oraz wszystkie przedszkola publiczne z wyłączeniem przedszkola specjalnego. W ocenie tego Sądu zasadne było zatem uwzględnienie przy ustalaniu wysokości dotacji dwóch przedszkoli integracyjnych bez uwzględnienia przedszkola specjalnego. Analiza art. 90 ust 2 b u.s.o. daje podstawy do konstatacji, że intencją przyświecającą ustawodawcy było zróżnicowanie wysokości dotacji w zależności od tego czy mamy do czynienia z pełnosprawnym czy też niepełnosprawnym uczniem. Wyraźnie bowiem określono wysokość dotacji na ucznia niepełnosprawnego, która nie może być niższa niż przewidziana na niepełnosprawnego ucznia przedszkola w części oświatowej subwencji ogólnej. Koszt utrzymania ucznia niepełnosprawnego jest nieporównywalnie wyższy z uwagi na inny program oraz konieczność uwzględnienia ograniczeń osób

niepełnosprawnych i ich potrzeb W 2011 r. dotacja na wychowanków niepełnosprawnych bez autyzmu i niepełnosprawności sprzężonej wynosiła 1629,75 zł, a z autyzmem – 3870,66 zł, przy poziomie dotacji na dziecko pełnosprawne w granicach 500-600 zł. Skoro więc ustawodawca uwzględniał potrzeby uczniów niepełnosprawnych w niepublicznych przedszkolach, przyznając im nieporównywalnie wyższą dotację, należy konsekwentnie przyjąć, że podstawą wyliczenia dotacji dla pełnosprawnych uczniów placówek niepublicznych, powinny być wydatki bieżące ponoszone w przedszkolach publicznych, które nie mają charakteru przedszkoli specjalnych.

Powodowie skonstruowali swoje roszczenie, jako roszczenie odszkodowawcze, co jednoznacznie wynika zarówno z uzasadnienia pozwów, jak i stanowiska wyrażanego w toku postępowania. Zakwalifikowanie roszczenia jako deliktu, zgodnie z art. 417 k.c., powoduje konieczność wykazania przez dochodzącego roszczenia: bezprawnego działania lub zaniechania strony pozwanej, wystąpienia szkody i związku przyczynowego między szkodą a działaniem lub zaniechaniem strony pozwanej.

Obowiązek wypłacenia dotacji w określonej wysokości i w określonych terminach, wynika z przepisów prawa, stąd jeżeli jednostka samorządu terytorialnego wykonując władzę publiczną wypłaca dotację niezgodnie z przepisami prawa działa bezprawnie.

Odnosząc się do stanowiska pozwanego, które sprowadzało się do twierdzenia o braku wykazania szkody i zwrotnym charakterze dotacji (w przypadku jej niewykorzystania lub wykorzystania na inne niż przewidziane w przepisach prawa cele), Sąd Apelacyjny wskazał, że przyznana dotacja, mając na uwadze jej rozmiar, w zasadniczym stopniu rzutuje na poziom prowadzonej działalności. Zatrudnienie odpowiedniego personelu oraz wyposażenie przedszkola w środki dydaktyczne i zaoferowanie odpowiednich zajęć czyni przedszkole atrakcyjnym w oczach rodziców poszukujących placówki dla swoich dzieci. W konsekwencji „poziom” przedszkola (uzależniony bezpośrednio od wysokości dotacji) ma wpływ na powodzenie prowadzonej działalności. Stąd należy uznać, że niewypłacona w danym roku kwota dotacji stanowi szkodę jaką ponosi podmiot

prowadzący przedszkole. Pozwane miasto nie wykazało, aby sporna kwota dotacji nie została należycie wydatkowana i podlegałaby zwrotowi.

W skardze kasacyjnej od powyższego wyroku powodowie zarzucili naruszenie art. 90 ust 2b u.s.o. przez jego błędną wykładnię, polegającą na bezpodstawnym przyjęciu, że do podstawy wyliczenia dotacji oświatowej nie powinny być wliczane wydatki poniesione przez miasto N. jako jednostkę samorządu terytorialnego na publiczne przedszkole specjalne, mimo że ustawodawca nie wyodrębnił przedszkoli specjalnych jako odrębnej kategorii placówek przedszkolnych, a wydatki ponoszone na przedszkole specjalne umieszczone są w tej samej kategorii budżetowej.

Powołując się na powyższy zarzut powodowie wniesli o uchylenie zaskarżonego wyroku w części, w jakiej oddalono wniesioną przez nich apelację oraz o jego zmianę przez zasądzenie od pozwanego miasta na rzecz powodów bliżej określonych w skardze kwot z odsetkami, względnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Podniesiony w skardze kasacyjnej zarzut naruszenia art. 90 ust. 2b u.s.o. opiera się na twierdzeniu, że w zakresie przewidzianej w tym przepisie kategorii „wydatków bieżących ponoszonych w przedszkolach publicznych w przeliczeniu na jednego ucznia” uwzględnić należy wydatki bieżące ponoszone w przedszkolach specjalnych. Literalne brzmienie art. 90 ust. 2b u.s.o. nie jest w tym zakresie jednoznaczne. W jego treści ustawodawca zastosował podział na dotacje dla niepełnosprawnych uczniów przedszkoli niepublicznych, odpowiadające co do zasady finansowaniu niepełnosprawnych uczniów przedszkoli publicznych i na dotacje dla pozostałych uczniów przedszkoli niepublicznych innych niż uczniowie niepełnosprawni. Na rozróżnienie to wskazano w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z 23 marca 2017 r., I CSK 348/16, w którym przyjęto, że wyraźne zróżnicowanie treści pierwszej i drugiej części art. 90 ust. 2b u.s.o. podyktowane było intencją ustawodawcy ustalenia rozmiaru dotacji dla placówek niepublicznych (w odpowiednim stosunku procentowym) do wysokości kosztów ponoszonych

na jednego ucznia (pełnosprawnego) w tego samego rodzaju placówkach publicznych, finansowanych ze środków budżetowych. Z drugiej jednak strony w powyższej ustawie nie przewidziano wprost pomniejszenia podstawy obliczania dotacji na przedszkola niepubliczne o wydatki na przedszkole specjalne a w orzecznictwie sądów administracyjnych wyrażony został pogląd, że art. 90 ust. 2b u.s.o. nie uzasadniał pomniejszania określonych w nim wydatków bieżących o jakiejkolwiek kwoty, w tym o wydatki na uczniów niepełnosprawnych czy na przedszkola z oddziałami integracyjnymi (zob. wyrok WSA we Wrocławiu z 13 marca 2018 r., III SA/Wr 1/18; wyrok NSA z 26 listopada 2020 r., I GSK 477/18).

W judykaturze akcentuje się prymat wykładni językowej nad pozostałymi rodzajami wykładni, tj. wykładnią systemową i celowościową. Wskazuje się, że od literalnego znaczenia przepisu można odstąpić jedynie w wyjątkowych sytuacjach. Może to mieć miejsce zwłaszcza wtedy, gdy wykładnia językowa pozostaje w oczywistej sprzeczności z treścią innych norm bądź prowadzi do absurdalnych z punktu widzenia społecznego lub ekonomicznego konsekwencji, rażąco niesprawiedliwych rozstrzygnięć lub pozostaje w oczywistej sprzeczności z powszechnie akceptowanymi normami moralnymi. Również w sytuacji, gdy literalna wykładnia art. 90 ust. 2b u.s.o. nie daje jednoznacznych wyników, należy zastosować wykładnię celowościową; istotne jest bowiem ustalenie treści przepisu ze względu na cel, któremu on służy.

Niewątpliwie intencją przyświecającą ustawodawcy przy wprowadzaniu art. 90 ust. 2b u.s.o. było zróżnicowanie wysokości dotacji w zależności od pełnosprawności bądź niepełnosprawności ucznia. Uwzględnienie w podstawie naliczania dotacji dla przedszkoli niepublicznych wydatków na przedszkola specjalne prowadziłoby do jej zwiększenia. Nie ma jednak podstaw do przyjęcia, że celem ustawodawcy było ustalenie dotacji na pełnosprawnych uczniów przedszkoli niepublicznych w wyższej wysokości aniżeli wydatki ponoszone na takich uczniów w przedszkolach publicznych. Żadne względy natury aksjologicznej nie uzasadniają przyczyn takiego uprzywilejowania uczniów przedszkoli niepublicznych. Wykładnia celowościowa, uwzględniająca ratio legis art. 90 ust. 2b u.s.o. przemawia zatem za uznaniem, że daje on podstawy do wyłączenia z podstawy wyliczenia dotacji oświatowej wydatków bieżących na przedszkola specjalne.

Za powyższym poglądem przemawia również obowiązująca obecnie ustawa z dnia 27 października 2017 r. o finansowaniu zadań oświatowych, jak również wcześniejsza nowelizacja ustawy o systemie oświaty z dnia 23 czerwca 2016 r., mocą której od 1 stycznia 2017 r. do ustawy nowelizowanej wprowadzono m.in. art. 78b ust. 1, definiujący „podstawową kwotę dotacji dla przedszkoli” jako „kwotę wydatków bieżących zaplanowanych na prowadzenie przez gminę przedszkoli, z wyłączeniem przedszkoli specjalnych” pomniejszonych (m.in.) o „sumę iloczynów odpowiednich kwot przewidzianych w części oświatowej subwencji ogólnej dla gminy na uczniów niepełnosprawnych w przedszkolach, posiadających orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego, o którym mowa w art. 71b ust. 3, wydane ze względu na odpowiednie rodzaje niepełnosprawności, oraz statystycznej liczby tych uczniów w tych przedszkolach”. Potrzebę powyższej nowelizacji uzasadniano zbyt ogólnym (szerokim) ujęciem zakresu wydatków bieżących będących podstawą do wyliczenia dotacji m.in. w przedszkolach niepublicznych. Wyłączenie pewnych kategorii wydatków z podstawy ustalania wysokości dotacji miało zapobiec jej nieuzasadnionemu zawyżaniu (dotowaniu wszystkich uczniów z uwzględnieniem wszystkich kategorii wydatków np. na uczniów niepełnosprawnych).

Wprowadzenie przez ustawodawcę 1 stycznia 2018 r., wyrażonej *expressis verbis* reguły dla ustalenia wysokości dotacji, nieuwzględniania wydatków na przedszkola specjalne w sposób pośredni potwierdza, że również w poprzednim stanie prawnym wydatki takie należało pomijać w podstawie wyliczenia dotacji oświatowej.

Zastosowanie wykładni celowościowej nie doprowadzi przy tym do interpretowania art. 90 ust. 2b u.s.o. wbrew jego oczywistej treści. Odmiennego poglądu w istocie nie wyrażono w wyroku Sądu Najwyższego z 10 maja 2021 r., V CSKP 45/21, w którym przyjęto, że przy obliczaniu dotacji do przedszkoli niepublicznych na podstawie art. 90 ust. 2b u.s.o. bezzasadne było pomniejszenie wydatków bieżących, o których mowa w tym przepisie, o wydatki na przedszkola z oddziałami integracyjnymi. W jego uzasadnieniu Sąd Najwyższy w zakresie dopuszczalności wyłączenia z „wydatków bieżących”, będących podstawą wyliczenia dotacji dla przedszkoli niepublicznych, wydatków na uczniów

niepełnosprawnych wskazał na potrzebę odrębnej analizy. Natomiast w odniesieniu do wydatków na przedszkola z oddziałami integracyjnymi, a więc przedszkola, do których uczęszczają, w bliżej nieokreślonej proporcji, zarówno uczniowie niepełnosprawni, jak i uczniowie pełnosprawni wskazał, że wyłączenie wydatków na te przedszkola w całości, a więc także w części, która dotyczyła uczniów pełnosprawnych w świetle art. 90 ust. 2b u.s.o. nie znajduje uzasadnienia. Odnosił się zatem jedynie do niemożności wyłączenia wydatków na uczniów pełnosprawnych nie zaś uczniów niepełnosprawnych.

Zastosowanie wykładni celowościowej zapewnia uzyskanie takiego rozumienia art. 90 ust. 2b u.s.o., które nie pozostaje w sprzeczności z Konstytucją. Różnicowanie w sposób niezrozumiały i krzywdzący dla pełnosprawnych uczniów przedszkoli publicznych wysokości przeznaczonych na nich wydatków w stosunku do wysokości dotacji dla uczniów przedszkoli niepublicznych naruszałoby zasadę równości obywateli wobec prawa i niedyskryminacji (art. 32 Konstytucji), a także zasadę sprawiedliwości społecznej, odnoszoną również do społecznego poczucia sprawiedliwości, które w demokratycznym państwie prawnym nie powinno być przez ustawodawcę ignorowane (art. 2 Konstytucji).

Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie wskazywał, że wyrażona w art. 32 ust. 1 Konstytucji zasada równości nakazuje, aby wszystkie podmioty prawa charakteryzujące się daną cechą w równym stopniu były traktowane równo, tzn. bez zróżnicowań zarówno faworyzujących jak i dyskryminujących (zob. wyroki: z 9 marca 1988 r., U 7/87, OTK 1988, nr 1, poz. 1; z 28 listopada 1995 r., K 17/95, OTK 1995, nr 3, poz. 18; z 3 września 1996 r., K 10/96, OTK 1996 nr 4, poz. 33).

Wbrew wywodom skargi, istnieją zatem podstawy do pominięcia w podstawie naliczania dotacji wydatków na prowadzone przez gminę przedszkola specjalne i nie zmienia powyższego wskazywana w skardze okoliczność, że przedszkole specjalne prowadzone przez jednostkę samorządu terytorialnego jest bez wątpienia przedszkolem publicznym, a ustawodawca nie różnicował w obowiązującym wówczas stanie prawnym kategorii przedszkoli publicznych choć teoretycznie było to możliwe.

Ubocznie należy wskazać, że również odmienne stanowisko *in casu* nie uzasadniałoby uwzględnienia skargi kasacyjnej.

Z aktualnego orzecznictwa Sądu Najwyższego jednoznacznie wynika, że roszczenie o wypłatę dotacji mające swe źródło w art. 90 ust. 2b u.s.o. ma charakter odszkodowawczy. Dotacja ma bowiem charakter roczny i z chwilą upływu roku budżetowego zobowiązanie do jej wypłaty staje się prawnie niemożliwe do wykonania. Po upływie danego roku podmiotowi uprawnionemu wcześniej do dotacji przysługuje jedynie możliwość żądania odszkodowania. Źródłem roszczenia odszkodowawczego jest w takim wypadku art. 417 § 1 k.c. (zob. wyroki SN: z 15 czerwca 2022 r., II CSKP 380/22, OSNC 2023, nr 2, poz. 19; z 11 października 2022 r., II CSKP 158/22; z 8 grudnia 2022 r., II CSKP 668/22; z 8 lutego 2023 r., II CSKP 984/22; z 5 kwietnia 2023 r., II CSKP 1389/22).

Mimo że niewypłacenie przez podmiot publicznoprawny kwoty dotacji w odpowiedniej wysokości może stanowić źródło szkody (zdarzenie szkodzące), nie jest jednak jako takie samą szkodą i nie ma podstaw do mechanicznego zrównywania kwoty niedopłaty z wielkością doznanego przez poszkodowanego uszczerbku majątkowego. Ustalanie wysokości szkody w powyższy sposób stwarzałoby ryzyko naruszenia zasady kompensacji szkody, a ponadto prowadziłoby w istocie do uzyskania przez beneficjenta kwoty odpowiadającej swą wysokością niewypłaconej wcześniej dotacji, przy czym kwota ta – jako odszkodowanie – nie podlegałaby rygorom właściwym dla dotacji, czyli konieczności stosownego rozliczenia się z jej wydatkowania na określone cele. Zgodnie z obowiązującą na gruncie przepisów odszkodowawczych dyferencyjną metodą ustalania wysokości szkody konieczne jest dla jej wykazania porównanie stanu majątku poszkodowanego, istniejącego w wyniku zdarzenia szkodzącego, z hipotetycznym stanem tego majątku w sytuacji, w której zdarzenie takie nie miało miejsca (zob. np. wyroki SN: z 26 kwietnia 2019 r., V CSK 9/18; z 18 listopada 2021 r., V CSKP 85/21, OSNC 2022, nr 11, poz. 112; z 17 marca 2022 r., II CSKP 482/22; z 15 czerwca 2022 r., II CSKP 380/22; z 8 grudnia 2022 r., II CSKP 668/22; z 14 lutego 2024 r., II CSKP 940/22; z 11 kwietnia 2024 r., II CSKP 799/23).

Wynik takiego porównania może kształtować się różnie w zależności od tego, czy podmiot prowadzący placówkę, wobec nieotrzymania dotacji we wnioskowanej kwocie, realizował zadania oświatowe w zamierzonym zakresie, pokrywając wiążące się z tym koszty z innych środków, czy – przeciwnie – zrewidował pierwotne plany, rezygnując z niektórych zadań i wiążących się z nimi kosztów. Niewykonanie przez jednostkę samorządu terytorialnego zobowiązania określonego w art. 90 ust. 2b u.s.o. może wpływać negatywnie na interesy majątkowe organu prowadzącego przedszkole, skoro właśnie ten organ jest beneficjentem dotacji. Konieczne jest jednak wykazanie, że osoba prowadząca przedszkole pokryła z własnych środków wydatki, które powinny być pokryte z niewypłaconej dotacji (szkodą jest jedynie strata odpowiadająca tego rodzaju wydatkom).

Szczególne znaczenie ma to, że stwarza możliwość wykazania przez jednostkę samorządu terytorialnego, iż kwota dotacji nie została wydatkowana należycie i podlegałaby zwrotowi. Prawidłowo wyliczona kwota dotacji stanowi zatem maksymalną kwotę, która może przyspaść uprawnionemu, a nie kwotę, która jest niezależna od jakichkolwiek – poza złożeniem prawidłowego wniosku – dodatkowych okoliczności. Konieczność udowodnienia wysokości tak rozumianej szkody pozwala również jednostce samorządu terytorialnego na kontrolę zasadności poniesionych przez podmiot prowadzący niepubliczne przedszkole wydatków w szczególności, czy rzeczywiście zostały przeznaczone na realizację zadań publicznych. W zwykłym (zgodnym z prawem) toku czynności środki z dotacji oświatowej, które nie zostały zużyte na wykonanie zadań publicznych, nie stają się bowiem źródłem zysku podmiotu uprawnionego.

Zrealizowanie celu publicznego w sposób założony dla działania przeprowadzonego z wykorzystaniem dotacji oznacza, że podmiot uprawniony do jej otrzymania zaangażował w jego osiągnięcie jakieś inne pozostające w jego dyspozycji środki co spowodowało doznanie przez tę osobę określonego uszczerbku majątkowego. Warunkiem skutecznego dochodzenia roszczenia odpowiadającego kwocie przeznaczonej na wykonanie zadania publicznego, objętego dotacją jest stwierdzenie, że zadanie publiczne zostało wykonane w taki sposób i w takim stopniu, w jakim byłoby wykonane przy wykorzystaniu dotacji, której realizujący zadanie mógł zasadnie oczekiwać. Szkodą w takim przypadku jest kwota

zaciągniętego zobowiązania na poczet wydatków, które miały być sfinansowane z dotacji, nawet jeśli wydatki te nie zostały jeszcze zapłacone. Nie byłoby uzasadnione wypłacanie równowartości tych środków jako odszkodowania podmiotowi, który nie zrealizował części celów oświatowych normalnie pokrywanych z dotacji, a w konsekwencji nie poniósł wydatków potrzebnych na ich sfinansowanie. W efekcie bowiem podmiot, któremu pierwotnie zaniżono kwotę dotacji, ostatecznie znajdowałby się w sytuacji lepszej niż ta, w której znalazłby się, gdyby jednostka samorządu terytorialnego od początku postępowała zgodnie z prawem. Tymczasem celem odszkodowania jest jedynie przywrócenie zaburzonej równowagi majątkowej po stronie poszkodowanego, a nie polepszenie jego sytuacji (tak wyroki SN: z 9 lipca 2020 r., V CSK 502/18; z 29 stycznia 2021 r., V CSKP 2/21; z 15 kwietnia 2021 r., V CSKP 63/21; z 15 czerwca 2022 r., II CSKP 380/22; z 8 grudnia 2022 r., II CSKP 668/22).

W sytuacji, gdy niewypłacenie przez podmiot publicznoprawny odpowiedniej kwoty dotacji stanowi źródło szkody, powodowie powinni na ogólnych zasadach podnieść i wykazać, że ponieśli szkodę w określonej wysokości, np. że w celu realizacji zadań oświatowych, które powinny być zostać sfinansowane z dotacji, zaangażowali inne środki. Nie było natomiast wystarczające, co miało miejsce w niniejszej sprawie, wskazywanie, że szkodą było samo tylko nieotrzymanie świadczenia publicznoprawnego w należnej wysokości.

Z wszystkich powyższych względów skarga kasacyjna powodów nie miała uzasadnionych podstaw, w związku z czym podlegała oddaleniu na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.

Zgodnie z art. 98 § 1, 1¹ i 3 w zw. z art. 99 k.p.c. oraz § 10 ust. 1 pkt 2, ust. 4 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 6 i 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych Sąd Najwyższy obciążył powodów kosztami postępowania kasacyjnego. Natomiast wniosek interwenienta ubocznego o zasądzenie tych kosztów podlegał oddaleniu. Przyznanie kosztów interwencji na podstawie art. 107 k.p.c. ma charakter fakultatywny i przyznanie ich w konkretnej sprawie zależy od oceny, czy podjęte przez interwenienta czynności realnie zmierzały do obrony jego interesów (zob. postanowienia SN: z 23 lutego 2012 r., V CZ 141/11;

z 28 października 2008 r., I PK 244/07). Analiza treści odpowiedzi interwenienta ubocznego na skargę kasacyjną wskazuje, iż nie zawierała ona nowych i zarazem istotnych elementów w stosunku do prezentowanych przez stronę pozwaną w odpowiedzi na skargę.

[SOP]

[ał]